# Wilki – Na zawsze i na wieczność

Był chyba maj,
Park na Grochowie
W słoneczny dzień,
Zobaczylem Cię
Tańczyłaś boso,
Byłas jak natchniona,
A po chwili zaczął padać deszcz
Nie wiedzialem,

Co sie ze mną dzieje,
Wszystko znilko byłas tyko ty
Stałas w tęczy jak zaczarowana,
Świecilo słonce a z nieba padał deszcz
Ref:
Tyle samotnych dróg musialem przejść bez Ciebie
Tyle samotnych dróg musiałem przejść by móc,
Odnalesc Ciebie tu
I wtedy padal deszcz

Nasze oczy wreście sie spotkały,
Jak odbicia zagubionych gwiazd
Byłaś blisko wszystko zrozumiałem,
Kto odejdzie zawsze będzie sam
Na zawsze i na wieczność,
Uczyńmy z życia święto,
By będąc tu przez chwilę
Wszystko zapamiętać

Nasza droga nigdy się nie skończy,
A kto odejdzie zawsze będzie sam

Tyle samotnych dróg musialem przejść bez Ciebie
Tyle samotnych dróg musiałem przejść by móc,
Odnalesc Ciebie tu

Tyle samotnych dróg musialem przejść bez Ciebie

Tyle samotnych dróg musiałem przejść by móc,
Odnalesc Ciebie tu
I wtedy padal deszcz

Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych